

Pierwszaki o "Długoszu" - cd.

Autor: Administrator
24.11.2007.
Zmieniony 24.11.2007.

Jeszcze kilka wypowiedzi uczniów klas pierwszych na temat ich nowej szkoły - "Długosza". Najczęściej wymieniane zalety to: szkoła przyjazna, muzyka na przerwach. Wady: ciepło i zimno na przerwach, dużo nauki, sporo zagrożeń "jedynkami" na semestr. Lecz niektórzy już się cieszą, że święta Bożego Narodzenia spędzą w miłej atmosferze, zadowoleni ze swych dotychczasowych dokonań. W artykule znajdziecie wypowiedzi uczniów.

Wrażenia z naszego pierwszego dnia w szkole są fascynujące. Od pierwszego dnia bardzo nam się tu podobało :) Super atmosfera, nauczyciele... Nawet uczyć się nie trzeba, co jest dla mnie bardzo zaskakujące. Łwietna muzyka na przerwach. Wnętrze szkoły w pięknym stylu barokowym. Bardzo zdziwił mnie fakt, iż w każdej sali są komputery do dyspozycji dla każdego ucznia oraz telewizory plazmowe. Korzystamy z bufetu, w którym serwuje się jedzenie z Mc Donald's. Super jest obraz Leonarda da Vinci pt. "Mona Lisa" w holu :) Naprawdę jestem szczęśliwa z faktu że uczęszczam do tej szkoły :) KOCHAM JĄ :*
Żartowałam :) <lol2>

Długosz to super szkoła, tylko się trzeba uczyć.

Długosz to super szkoła

Długosz to super szkoła

.....

Długosz to super szkoła

Jestem uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Długosza od trzech miesięcy. Jestem bardzo zadowolona z dokonanego wyboru. Bardzo podoba mi się atmosfera panująca w szkole. Nauczyciele są wymagający, ale bardzo przyjaźni i mili, potrafią zachęcić i zmotywować do nauki.

Lubię także moją klasę. Chodzą do niej fajni i otwarci ludzie, których nie trudno polubić. Pierwsze trzy miesiące minęły bardzo szybko. Jak na razie nie mogę narzekać na oceny. Mam nadzieję, że za miesiąc, gdy przyjdzie pierwsza klasyfikacja, będę równie zadowolona z moich wyników. Dzięki temu spędzę miłe i spokojne święta Bożego Narodzenia.

Moje wrażenia po pierwszych miesiącach są dobre.

Gdy pierwszy raz zobaczycie szkołę, będziecie trochę zawiedziona.

Budynek szkoły jest stary, zabytkowy, ale ładny. (:D)

Atmosfera na lekcjach i przerwach jest super.
Niektórzy nauczyciele są strasznie wymagający.

Pani z angielskiego jest trochę irytująca, bo co nie zrobi, to się cieszy i uśmiecha, mimo że nie zawsze jest to na miejscu.

Oprócz tego robi na każdej lekcji kartkówki i wybiera sobie poszczególne osoby (za twarz?). Czy ktoś mi powie dlaczego?

Na w-fie nie gramy w koszykówkę.

Podoba mi się radioweżenie, ale powinniście częściej puszczać techno i polski HH i rap.
W mojej klasie za mało jest chłopców.

Do liceum chodzimy od trzech miesięcy. Moje pierwsze wrażenia były dobre, klasa w porządku.

Jednak potem zaczęły mnie męczyć dojazdy i zbyt wysoki jak dla mnie poziom. Więc zamierzam zmienić szkołę.

Ale szczerze mówiąc Długosz jest sympatyczną szkołą, przyjazną uczniom. Panuje tu ciekawa atmosfera, a nauczyciele są dobrze nastawieni w stosunku do młodzieży.

Moja szkoła jest fajna, ale bardzo nieorganizowana. Podoba mi się to, że jest wiele wycieczek, lecz zdenerwowało mnie to, że po przyjęciu z wycieczki integracyjnej miałam tyle nadrobienia, a mówione było, że tak nie będzie.

Ogólnie w szkole super atmosfera, ale zauważyłam, że dużo osób jest zagrożonych i to nie z powodu, że się nie uczę, ale z tego, że mamy bardzo mało ocen. Bardzo zawiodłam się na j. francuskim. Myślałam, że nauka języka będzie wyglądać inaczej. Nie nadzęcam.

Trochę nie podoba mi się to, że czasem siedzimy na korytarzu, bo nie ma żadnego nauczyciela. Klasę mam super. Naprawdę świetnie trafiłam. Ogólnie szkoła mi się podoba :) Poza tym mieszkam blisko i nie muszę dojeżdżać ;)

POZYTYWNE :)

Rok szkolny 07/08, w którym rozpoczynam naukę w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Długosza, rozpoczął się trzy miesiące temu. Od tego czasu nasza klasa zżyła się nieco i nasze stosunki na dzień dzisiejszy są dosyć ciepłe. To sprawia, że w naszej klasie jest dosyć nudno. Gdyby nie moi znajomi z innych klas uschnęłabym z nudów.

Nauczyciele codziennie dają nam dowód na to, że Długosz to nie szkoła dla ludzi o słabych nerwach. Chyba, że jest się super-mózgiem i wiedzę przyswaja się wraz z potokiem słów nauczyciela. Jeżeli nie, życie towarzyskie spada prawie do zera z powodu braku czasu.

Poza tym Długosz jest szkołą miłą dla ucznia, szczególnie jeżeli ktoś nie chce być kolejną kopią Britney Spears. Tolerancja tej szkoły stoi na wysokim poziomie. Ogólnie, gdyby nie poziom, szkoła byłaby dla nas oazą szczęścia i spokoju.

Pierwszy miesiąc szkoły minął nam bardzo szybko, najbardziej ciągnęły się lekcje francuskiego.

Nie wiemy (wiemy, ale nie napiszemy, bo kultura osobista nam na to nie pozwala) dlaczego tak jest.
Czy to jest wina nauczyciela??

Mamy wspaniałą klasę, świetnego wychowawcę i ogólnie jest spookoo...

Zimne mury naszej szkoły wypędzają ciepłą atmosferę panującą wśród uczniów...

Szkoda,
że trzeba się dużo uczyć,
bo nie mamy czasu dla rozwijania swoich zainteresowań i umiejętności:

W szkole jesteśmy od 3 miesięcy.

Poziom nauczania znacznie przewyższa naszą zdolność do przyswajania.

10 osób ma zagrożenie z chemii.

Nasz wychowawca jest nauczycielem chemii.

Często nie śpiemy całą noc, by nadgonić program.

Na szczęście troskliwa dyrekcja postawiła automat z kawą w szkole.

Teraz wszyscy możemy walczyć z nieklasyfikacją od rana do rana.

Niestety nec Hercules contra plures, więc i nam różnie wychodzi walka mimo heroiczych wysiłków.

Ponieważ jednak wychowujemy się w duchu patriotycznym walczymy do końca jakoby on nie był.

Miejmy nadzieję, że będzie szczęśliwy.

(Nadzieja matki gupich. Ale jak każda matka kocha swoje dzieci)

W D³ugoszu panuje wspania³a, rodzinna atmosfera ;)

Bardzo szybko zaklimatyzowa³am siê w tym wyjątkowym Liceum

Tak jak w ka¿dej szkole - trzeba siê uczyæ =P

Ale i tak jest super ;D

No to tyle...

P.S. Kto wybudowa³ tyle schodów???

Moje pierwsze 3 miesi±ce w d³ugoszu by³y zwyczajne, pospolite, fajne

Moje pierwsze 3 miesiące w długoszu były zwyczajne, pospolite, fajne

Moje pierwsze 3 miesiące w długoszu były zwyczajne, pospolite, fajne

...

Moje pierwsze 3 miesiące w długoszu były zwyczajne, pospolite, fajne

Moje wrażenia po pierwszych miesiącach nauki w tej szkole są nienajgorsze.

Moja klasa jest super, uczniowie jak i wychowawca.
Budynek szkolny jest stary ale nie najgorszy.
Natomiast sala gimnastyczna jest nowoczesna i bardzo fajna.

Nauczyciele są bardzo wymagający, ale da się przeżyć.

Nie podoba mi się to, że lekcje mamy do półna i bardzo ich dużo mamy.

Podoba mi się, że na niektórych przerwach puszcza się muzykę.

W szkole jest stacja Radio Węże.
W klasie mamy za mało chłopaków.

W szkole niektóre klasy są za małe, a uczniów w klasie za dużo.

Budynek szkoły jest zabytkowy i zadbane.

Nauczyciele są wyrozumiali i sympatyczni, choć nie wszyscy.

Dzięki muzyce puszczonej na przerwach panuje miła atmosfera i nie można się nudzić.

Jest sklepik, w którym zawsze można coś zjeść.

W okresie letnim mamy możliwość wychodzenia na boisko podczas przerw, dzięki czemu można lepiej poznać się ludźmi z innych klas.

Nasza klasa jest bardzo fajna, szczególnie na wycieczkach, choć mogłoby być więcej chłopaków.

Niestety jest jeden wielki minus tej szkoły, i że na przerwach jest bardzo zimno.

Lekcje historii są najciekawsze i zawsze chętnie ich oczekujemy.

Jest organizowanych dużo wycieczek, przez co klasy mogą się integrować, ale mogłoby być ich więcej.

Plusem szkoły są bardzo fajne toalety, w których zawsze jest mydło i papier toaletowy, a także jest LUSTRO.

{moscomment}